

# Kilka uwag

o intymności  
kolekcji cyfrowych  
przy okazji prac  
nad projektem  
*Sienkiewicz ponowoczesny –  
laboratorium cyfrowe*

O jednym z listów Henryka Sienkiewicza  
do Daniela Zglińskiego

„Co za nieprzyzwoity list” – komentował Sienkiewicz w maju 1877 roku pisane z Ameryki do Daniela Zglińskiego świntuszące przechwałki, których najpikantniejszy i bez wątpienia sprzeczny z pomnikową wizją biografii pisarza fragment brzmi:

[...] tylko wszelki brak miłości własnej wstrzymuje mnie od pochwalenia się przed Wami, ile razy... [...] *À propos* – Chinki się gołą, ale nie dość często, skutkiem tego „ten interes” wygląda jak twarda szczotka. Indianki mają wszy miliony, a Amerykanki są zimne – Irlandki zbyt pobożne – więc dobrowolnie nie dają, tylko każą się gwałcić, wreszcie jedne i drugie mają wstrętny zwyczaj pytać: *Are you satisfied?* [...] Zapomniałem o Murzynkach. Powiadam Wam: klękajcie narody. Panie! Sprowadź Pan sobie koniecznie choć kominiarza, żeby nabrać pojęcia o tych rozkoszach. [...] czy pamiętasz Pan u Andzi, jak Zosia, Walerka lub Olesia przechodzi z talerzami, a wszyscy ją macają to za cycy, toż za dupę, to za udo – tu tak samo – tylko że to robią panny z garsonem.

Dalej, przypominając adresatowi o łączącej ich „wspólnocie rozputy”, pisał:

[...] w „W godne ręce! w godne ręce!”. Nie zapominam, że rozpusta jest Pańskim udziałem. [...] Ludziom skromnym nie pokazuj Pan jednak tego listu – chyba jednemu Jankowi Kamińskiemu. On, jakkolwiek dziś żonaty i z osobą tak sympatyczną – ma jednak piękną przeszłość, on mnie zrozumie i tak przedmiot, jak wrażenia oceni<sup>1</sup>.

W powyższym fragmencie widoczny jest zespół zagadnień, które możemy uznać za dosyć standardowe i częste w przypadku edycji prywatnej korespondencji, jak problem granicy między prywatnym i publicznym czy niecenzuralne lub niezgodne z publicznym wizerunkiem listy znanego pisarza – gdyby na serio potraktować prośbę Sienkiewicza (i gdybyśmy uznali się za ludzi skromnych), nie powinniśmy owego listu czytać.

Ale nie o dylematach edytora chcę w moim tekście opowiedzieć – te już w przypadku przytoczonego fragmentu dawno za nami. Nie jest on pod żadnym względem świeżym znaleziskiem – znany sienkiewiczologom od lat, został umieszczony w drugim woluminie piątego tomu korespondencji pisarza, opracowanym i wydanym w 2009 roku przez Marię Bokszczanin, wybitną i skrupulatną edytorę listów Sienkiewicza, a także badaczkę jego biografii. W tym woluminie, zgodnie z regułami porządkującymi następne tomy (nadrzędny jest porządek adresatów, wewnątrz zaś listów do konkretnego adresata chronologiczny), „wylądował” jako jeden z wielu, między listem do Mariana Zdziechowskiego z maja 1911 roku a następnymi (całkiem już „przyzwoitymi”) krótkimi epistołami do Zglińskiego z okresu paryskiego

Sienkiewicza. Odwołanie do cytowanego listu znalazło się także w uzupełnionym wydaniu *Kalendarza życia i twórczości Henryka Sienkiewicza* z 2012 roku<sup>2</sup>.

Projekt *Sienkiewicz ponowoczesny – laboratorium cyfrowe*, o tworzeniu którego opowiem w moim tekście, nie jest też projektem edytorskim – choć zespół Nowej Panoramy Literatury Polskiej (dalej w tekście: NPLP) prowadzi szeroko zakrojone prace nad naukowymi edycjami cyfrowymi przy okazji innych projektów<sup>3</sup>. Dlaczego więc wspominam o tym liście w artykule dotyczącym intymności kolekcji cyfrowej? W trakcie realizacji projektu okazało się bowiem, że również cyfrowy projekt badawczy może w pewien sposób akcentować i uwypuklać treści intymne czy też nieprzyzwoite.

## O projekcie *Sienkiewicz ponowoczesny – laboratorium cyfrowe*

Zanim przejdę do omówienia przykładów wspomnianych uwypukleń intymności, omówię pokrótce naukową kolekcję cyfrową i projekt, o którym mowa w artykule.

O jego stronie merytorycznej autorzy wstępu do książki stanowiącej jeden z jego efektów napisali:

Projekt badawczy [...] *Sienkiewicz ponowoczesny* stanowi próbę poszerzenia gamy metodologiczno-interpretacyjnej o ujęcia związane z szeroko, kulturologicznie pojętą (po)owoczesnością, a także znalezienia nowego sposobu mówienia o tym fascynującym pisarzu i kontekstach jego biografii i twórczości [...].

Badaczom (literaturoznawcom i kulturoznawcom) uczestniczącym w projekcie zaproponowano kilka obszarów metodologiczno-tematycznych: 1) kwestię napięcia między czynnikiem męskim i kobiecym w dziełach pisarza (w tym problem „heroiczności”), 2) analizy związane z przestrzenią, miejscem i biografią, łączące impuls psychobiograficzny ze studiami nad kulturową innością i geopoetyką, 3) badania wizualnych aspektów twórczości, biografii i recepcji pisarza, 4) ujęcia związane z tak zwaną teologią polityczną. Oczywiście wymienione obszary tematyczne zachodzą na siebie wzajemnie (zwłaszcza perspektywy *men's studies* i psychobiografii w pierwszym i drugim bloku tematycznym), co dodatkowo potwierdza, że w przypadku Sienkiewicza mamy do czynienia z bogactwem problemów i poetyk, ujawniających się w tekstach jego twórczości i życia<sup>4</sup>.

Projekt jest finansowany w ramach konkursu NPRH „Rozwój”, który kładł nacisk na innowacyjność i nowatorskość. Powstałe rozprawy i ich metodologia stanowią jeden z jej aspektów, inne są związane z tworzeniem naukowej kolekcji cyfrowej. Podczas trzech lat realizacji projektu oprócz książki (opublikowanej prymarnie w wersji cyfrowej w wolnym dostępie) powstała bogata wizualnie i funkcjonalnie kolekcja *Sienkiewicz ponowoczesny* umieszczona na platformie Nowa Panorama Literatury Polskiej (NPLP.PL).

Kolekcja cyfrowa stanowi podstawową jednostkę struktury treści na wspomnianej platformie, dla której zdefiniowania proponujemy określenie „swoistej i spójnej »naukowej opowieści cyfrowej«, zaś założeniem jest zaproponowanie narracji, „za którą czytelnik / użytkownik może podążać – chcemy, by »zanurzył się« w opowieści (odwołujemy się do pojęcia immersji, stosowanego w badaniu gier video)”<sup>5</sup>.

Na stronie NPLP.PL znajduje się siedem kolekcji cyfrowych. *Sienkiewicz ponowoczesny* będzie zatem kolekcją ósmą – kolejną, która kontynuuje rozwój metod przedstawiania treści naukowych w środowisku cyfrowym, ale i w zamierzeniu przełomową. Przy okazji omawianego projektu wprowadzamy nowe dla Nowej Panoramy Literatury Polskiej (i, jak sądzę, dla polskiej humanistyki cyfrowej w ogóle) sposoby narracji i strukturyzacji treści naukowych, wyższy niż do tej pory poziom operowania elementami wizualnymi oraz nowe formy interakcji odbiorcy czytelnika/użytkownika. Treść w postaci dwunastu rozpraw dotyczących życia i twórczości autora *Ogniem i mieczem* została podzielona na fragmenty, zaś każdemu z fragmentów przyporządkowano (tak jak w większości kolekcji NPLP.PL poszczególnym artykułom czy hasłom) element wizualny – zasady ich doboru (i ich związki z treściami, które mogą być uznane za intymne) omówię w dalszej części artykułu.

Z treściami można zapoznawać się w dwojaki sposób. Pierwszy, bardziej tradycyjny, polega na tym, że klikając niektóre z wyróżnionych przedmiotów znajdujących się w jadalni, salonie i gabinecie na parterze pałacu w Oblęgorku, przechodzimy do ekranu artykułu (np. klikając grafikę *Królowna Darjabaru w mocy korsarza* z cyklu *Tysiąc nocy i jedna* autorstwa Józefa Deskura, przechodzimy do artykułu Grażyny Borkowskiej *Sienkiewiczowski teatr okrucieństwa*). Nawet w tym bardziej tradycyjnym sposobie lektury dajemy możliwość nieco odmiennej lektury, pozwalając czytelnikowi wybrać kolejność, w jakiej będzie zapoznawał się z poszczególnymi artykułami, a także fragmentami w obrębie artykułów. Oczywiście można czytać fragmenty w kolejności, w jakiej

znajdują się w wersji książkowej artykułu, ale to tylko jedna z możliwości.

Lekturę mniej tradycyjną, przez kategorie, wybieramy, klikając zdjęcie werandy, znajdującej się po drugiej stronie wejścia, niejako z tyłu pałacu. Wskazujemy wtedy interesujący nas tekst z listy kategorii pogrupowanych w obrębie kilku obszarów tematycznych (tak np. w obszarze „Miejsca” znajdują się m.in. „Stany Zjednoczone Ameryki”, „Afryka”, „Kresy” czy „Warszawa”).

I teraz wróćmy do listu do Daniela Zglińskiego.

## O intymności uwypuklonej przez cyfrowe narzędzia kategoryzowania treści

Jak przed chwilą powiedziano, jednym z założeń projektu było zaproponowanie (oprócz tradycyjnych, liniowych) także alternatywnych sposobów lektury powstałego materiału, które możliwe są właśnie w środowisku cyfrowym. Jednym ze środków, jakie temu służą, są wspomniane przed chwilą kategorie nadawane poszczególnym fragmentom, na które podzielono artykuły (kategorie te, bardziej niż znaczniki, zwane też tagami, porządkują strukturę). Zespół pracujący nad kolekcją cyfrową starał się zaproponować adekwatny do stworzonych treści i interesujący dla przyszłego odbiorcy/użytkownika zbiór kategorii, każda z nich musiała przejść także weryfikację – mogły zostać tylko takie, które dotyczą przynajmniej trzech fragmentów w co najmniej dwóch tekstach (przykładowe kategorie to Stany Zjednoczone Ameryki w obszarze tematycznym „Miejsca”, „Męskość” w „Cieleśności” czy „Naród” w obszarze „Idee”).

I właśnie w związku z kategoriami porządkującymi treści kolekcji wracamy do wspomnianego wcześniej listu.

Czworo z dwunastu autorów rozpraw stworzonych na potrzeby projektu (oczywiście niezależnie od siebie) uznało go za bardzo istotny, zacytowało i przeanalizowało w swoich artykułach. Agnieszka Bąbel interesuje on w kontekście rozważań, jaki był „stosunek do kobiet, wyrażony w tekstach z okresu amerykańskiego”<sup>6</sup>, a także „czy tak ważne w konstrukcji *Szkiców amerykańskich* polowania nie stanowią tu również cenzuralnego substytutu doświadczeń erotycznych, wspomnianych szczerze w prywatnej korespondencji”<sup>7</sup>. Grażynę Borkowską „przede wszystkim uderza niedojrzałość autora, trzydziestoletniego mężczyzny, a w drugiej połowie XIX wieku znaczyło to więcej niż dzisiaj, który chwa-

lił się przed kolegą swoją jurnością, apetytem seksualnym”<sup>8</sup>, dla Marka Pąkczińskiego była to reakcja na krajowe recenzje *Szkiców węglem*, zaś dla piszącego te słowa fragment ten „pokazuje kolejny aspekt amerykańskiego wyzwolenia – tym razem od konwencji damsko-męskich, ograniczających życie seksualne”<sup>9</sup>.

List do Daniela Zglińskiego okazał się na tyle istotny dla struktury treści w kolekcji, że znalazł miejsce jako kategoria w obszarze tematycznym „Teksty”. Tym samym ten intymnie nieprzyzwoity list, przeznaczony dla oczu kilku towarzyszy rozpusty, został wyeksponowany w strukturze kolekcji cyfrowej – w o wiele istotniejszym stopniu niż można by to uczynić w wydaniu książkowym. Oczywiście motywy skandalizujące były ostatnimi motywami, które przyświecały zarówno autorom tekstów, jak i twórcom kolekcji cyfrowej – nie zmienia to jednak faktu jego wyeksponowania. Prowadzi to do wniosku, że zabiegi porządkujące czy kategoryzujące strukturę treści, tak by wykorzystać możliwości środowiska cyfrowego, mogą prowadzić do eksponowania też treści uznawanych za intymne.

Przejdźmy jednak do innych sposobów eksponowania intymności w naukowych kolekcjach cyfrowych w ogóle, a w kolekcji *Sienkiewicz ponowoczesny* w szczególności.

## Pałac w Oblęgorku jako wehikuł narracyjny

Kolekcja cyfrowa *Sienkiewicz ponowoczesny* za wehikuł narracyjny przyjęła przestrzeń i eksponaty znajdujące się w pałacu w Oblęgorku, obecnie mieszczącym Muzeum Henryka Sienkiewicza. Dom pisarza, dar od narodu, już za jego życia łączył funkcje prywatne, codzienne, z funkcjami publicznymi przynależnymi rezydencji pisarza narodowego. Po stworzeniu muzeum funkcja publiczna stała się funkcją pierwszoplanową, jednak dzięki ekspozycji prywatnych przedmiotów należących do pisarza czy pozostawieniu wybranej przez niego dekoracji niektórych pomieszczeń opowiada też o sprawach niekiedy potrącających o kwestie intymne, często również niuansujących pomnikowy wizerunek Sienkiewicza. Dotyczy to zwłaszcza pomieszczeń na parterze, gdzie „odtworzono mieszkanie Sienkiewicza – gabinet, salon, jadalnię, palarnię i sypialnię”<sup>10</sup>.

Przestrzeń pałacu w Oblęgorku ma specyficzny status. Tylko do pewnego stopnia można wpisać ją w kategorię „domu pisarza” czy w ogóle „domu artysty”. Analizy opisują dom jako wyraz osobowości czy odbicie biografii artysty,

autokreację wizerunku i roli społecznej, miejsce kultywowania aury pisarza i eksponowania przedmiotów doń należących, wreszcie, po stworzeniu muzeum, miejsce mniej lub bardziej odpowiednio skonstruowanej opowieści o pisarzu przez wybór ekspozycji<sup>11</sup>.

W omawianym przypadku (a więc naukowej kolekcji cyfrowej wykorzystującej przestrzeń muzeum, a dawniej rezydencji pisarza) niekiedy można odwołać się do powyższych rozważań, jednak w dosyć ograniczonym zakresie. Po pierwsze bowiem, pod względem architektonicznym Sienkiewicz nie miał wpływu na wygląd swojej siedziby – jest ona świadectwem tego, jak architekt wyobrażał sobie rezydencję autora *Trylogii*, nie zaś odbiciem czy wyrazem jego gustu. Po drugie, pisarz spędzał w niej bardzo mało czasu – zsumowany okres pobytów na przestrzeni lat 1900–1914 to kilkanaście miesięcy, głównie w porze letniej, gdy nie trzeba było pałacu ogrzewać. Po trzecie, co wynika z wirtualnej natury projektu, konstruując kolekcję cyfrową, dokonaliśmy kolejnego przetworzenia przestrzeni – tak jak wcześniej rezydencja pisarza narodowego została przekształcona w muzeum, tak teraz została przemieniona w cyfrową opowieść naukową, której struktura i narracja, a co za tym idzie – elementy przestrzeni, są podporządkowane przekazywanym treściom.

Wyjaśniliśmy te kwestie, przejdźmy do potencjalnych ekspozycji intymności w kolekcji cyfrowej *Sienkiewicz ponowoczesny*.

## Przedmioty intymne, przedmioty odsłaniające intymność

Od pierwszej stworzonej na platformie NPLP.PL kolekcji („PrusPlus”) ilustracje do artykułów wykorzystujemy, by uwypuklić pewne istotne, poruszane w nich kwestie bądź dopowiedzieć interpretacje do treści artykułu<sup>12</sup>.

W przedstawianym projekcie zespół NPLP współpracuje z Muzeum Narodowym w Kielcach, dzięki czemu jako materiał wizualny możemy wykorzystywać nie tylko poszczególne przedmioty oraz eksponaty z pałacu w Oblęgorku, ale też kolekcję eksponowaną zazwyczaj w Pałacu Biskupów Krakowskich, głównej siedzibie Muzeum (zwłaszcza znakomite zbiory dziewiętnastowiecznego malarstwa i sztuki użytkowej). W kolekcji pokazujemy kilka przedmiotów, które dotyczą kwestii intymności – mogą one zostać uznane za intymne, ale zwracają również uwagę na intymną sferę życia Sienkiewicza.

### *Apteczka*

Apteczka pochodzi z sypialni pisarza (pomieszczenie to znajduje się za salonem i palarnią, jest słabo widoczne z holu, nie wykorzystujemy go więc w narracji kolekcji). Bez wątpienia stanowi ona przedmiot, który można uznać za intymny, wiążący się z tematyką prywatną, osobistą, niewystawianą zazwyczaj na widok publiczny (zob. il. 1). Wykorzystanie go w kolekcji cyfrowej zwraca uwagę na niezwykle żywy stosunek pisarza do kwestii zdrowia i chorób, troska o zdrowie swoje i bliskich była wyjątkowo częstym tematem korespondencji Sienkiewicza, wokół nich „zasupłanych” było też wiele

elementów jego biografii – na czele ze śmiertelną chorobą pierwszej żony, Marii z Szetkiewiczów, która bez wątpienia odcisnęła traumatyczne piętno na osobowości pisarza. Podkreśla więc istotną dla Sienkiewicza kwestię. Jest to także zagadnienie ważne dla wielu tekstów znajdujących się w kolekcji – kategorią „Choroba i nerwy” oznaczono dziesięć fragmentów z kolekcji cyfrowej. Przywołanie wizerunku apteczki podkreśla jednak przede wszystkim wymowę fragmentu, który ona bezpośrednio ilustruje, stwierdzającego m.in.:

Afryka opisywana jest przez Sienkiewicza jako miejsce, gdzie Europejczycy chorują i umierają, a choroba i śmierć zdają się podczas podróży do Afryki towarzyszyć pisarzowi krok w krok<sup>13</sup>.

Fragment ten, zatytułowany *Kronika zapowiedzianej febry*, a pochodzący z artykułu autorstwa niżej podpisanego *Henryk Sienkiewicz: przestrzeń i biografia. Od Ameryki do Afryki*, dotyczy istotnego, intymnego, nieco wstydliwego aspektu podróży Sienkiewicza do Afryki. Już od jej początku pisarz obawia się (czy nawet spodziewa) choroby (konkretnie febry właśnie), by finalnie zapaść na nią po niespełna dwóch tygodniach w afrykańskim interiorze, chwilę przed planowanym polowaniem na lwa. Apteczka wydaje się zatem adekwatną ilustracją do tego typu treści.

### *Łupina orzecha kokosowego z wyrzeźbioną sceną chrztu Chrystusa*

Z podróżą afrykańską wiąże się także inny przedmiot – jeden z takich (nierzadkich w kolekcji obłęgorskiej), które mogą być określone jako ciekawe, nietypowe, interesujące.

To łupina orzecha kokosowego z wyrzeźbioną sceną chrztu Chrystusa (zob. il. 2). Zdecydowaliśmy, że zilustruje fragment przywołanego przed chwilą artykułu, zatytułowanego *Amerykańska nostalgia i afrykańskie marzenie*. Ekspонат, łączący się bezpośrednio z tematem afrykańskiej podróży pisarza, w pewnym sensie dopowiada czy podkreśla rozpoznania przedstawione w artykule – opowieść o pisarzu, który jechał na Czarny Łąd, by potwierdzić swą męskość, siłę i sprawność (przede wszystkim myśliwską), lecz zamiast trofeów z upolowanych zwierząt przywozi pamiątkę otrzymaną od misjonarzy, którzy pielęgowali go podczas choroby.



Il. 1. Apteczka, Pałac Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku, Muzeum Narodowe w Kielcach

*Głowa Turka*

Dosyć niezwykle wrażenie robi jedna z pamiątek kupionych przez Sienkiewicza podczas pobytu w Stambule – otwierająca się głowa tureckiego mężczyzny, stanowiąca pojemnik na przedmioty (zob. il. 3). Przywołuje nie tylko wątek dziewiętnastowiecznego orientalizmu, lecz zdaje się pokazywać także specyficzny gust pisarza, konkretnie zaś umiłowanie makabry. Bez wątplenia oglądana dziś, robi przerażające wrażenie – dlatego też powiązana jest z fragmentem tekstu Borkowskiej *Sienkiewiczowski teatr okrucieństwa* dotyczącym obrazów okrucieństwa w *Trylogii*.

*Grafiki z cyklu „Tysiąc nocy i jedna” (salon)*

W salonie pałacu w Oblęgorku zwracają uwagę grafiki Józefa Deskura (wiszące tam zarówno teraz, jak i w czasie pobytów Sienkiewicza), a ilustrujące *Baśnie z tysiąca i jednej nocy*. W większości zdają się one łączyć ze sobą erotyczną zmysłowość z okrucieństwem, a wszystko to w nastroju orientalnym. Podczas kwerend uwagę zespołu zwróciła zwłaszcza *Królowna Darjabaru w mocy korsarza* (zob. il. 4) przedstawiająca kobietę z nagim biustem (lecz z zakrytą twarzą) oraz trzymana na linie przez stojącego za nią mężczyznę, w którego ryszunku widoczne są szable, a poniżej zawieszono kilka odciętych głów<sup>14</sup>. Nie wchodząc w rozważania o dziewiętnastowiecznym orientalizmie, które przy okazji się nasuwają, bez wątplenia to, że ta grafika wraz z innymi wisiła w salonie w czasie, gdy Sienkiewicz mieszkał w Oblęgorku, jest interesujące i może



Il. 2. Rzeźbiona łupina orzecha kokosowego, dar od misjonarzy, Pałac Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, Muzeum Narodowe w Kielcach



Il. 3. Głowa Turka, Pałac Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, Muzeum Narodowe w Kielcach

wiązać się z kwestiami dotyczącymi intymności – mówi coś zapewne o guście pisarza, a nawet o jego skłonnościach.

Dodatkowo grafika ta znakomicie współgra z przedmiotem tekstu Borkowskiej *Sienkiewiczowski teatr okrucieństwa*, którego istotnym rozpoznaniem jest częste w powieściach Sienkiewicza połączenie erotyki i przemocy – uznaliśmy tę grafikę za bardzo dobrą ilustrację tego zagadnienia i idealny przedmiot prowadzący do artykułu w kolekcji cyfrowej.

## Problematyczne metafory recepcji

Kwestie z tej części artykułu nie zawsze będą bezpośrednio dotyczyć intymności, częściej dysonansu między posagową wizją Sienkiewicza a specyficznymi formami honorowania



Il. 4. J. Deskur, *Królowa Darjabaru w mocy korsarza*, Pałac Henryka Sienkiewicza w Oblegorku, Muzeum Narodowe w Kielcach

i upamiętniania go – wydaje się jednak, że te sprawy są na tyle bliskie głównemu tematowi, że warto je pokrótce omówić.

### *Architektura Oblegorka*

Gdy pracujemy z przestrzenią pałacu w Oblegorku, nie można tej kwestii zignorować. Jest to budynek pod względem architektonicznym bardzo eklektyczny, z rzucającym się w oczy nadmiarem estetyk i stylów, zawierający m.in. „gotyckie” wieżyczki, husarza nad wejściem czy werandę w stylu zakopiańskim.

Symptomatyczne, że o szpetocie budynku wspominali już niektórzy goście pisarza, np. Edward Krasiński pisał:

Pałacyk przerabiany, brzydki, w jakimś stylu willi neogermańsko-wiedeńskiej, był tworem składkowym różnych ofiarnych przedsięwzięciach i ludzi bez smaku; wewnętrzne urządzenie, dary z całego kraju, od szeregu osób, które nierzadko pozbywały się najbrzydszych swych i nieużytecznych przedmiotów, wołało o pomstę do nieba<sup>15</sup>.

W kolekcji cyfrowej wykorzystujemy bryłę pałacu, zarówno od frontu (zob. il. 5), jak i od tyłu, gdzie znajduje się wspomniana weranda (zob. il. 6). Zdecydowaliśmy się ją wykorzystać, bo jest fascynująca i swoją niespójnością może stanowić w pewnym stopniu metaforę kultu i recepcji Sienkiewicza. Podjęliśmy też decyzję, by nie opatrywać tej kwestii żadnym dodatkowym komentarzem, w nadziei, że mówi ona sama za siebie.

### *Pomnik Żagłoby z podwarszawskiego Ursusa*

Ten pomnik to jedno z mniej istotnych upamiętnień związanych z Sienkiewiczem, lecz bez wątpienia, przez swój obecny stan, bardzo symptomatyczny. Dostyc wymowne jest to, że nie jest on zbyt udany pod względem estetycznym, a także – że z czasem pozwolono mu zarosnąć. Jego zdjęcie ilustruje fragment dotyczący warszawskich i podwarszawskich upamiętnień postaci z powieści autora *Ogniem i mieczem*. Jak pisze Igor Piotrowski:

Natomiast jeszcze inny Żagłoba, już bez małp, stoi w Ursusie, na osiedlu Niedźwiadek, przy ulicy jego imienia. Szpetny, hiperbolizujący cechy karykaturalnego już w założeniach powieściowych bohatera, często widywany w oponie na szyi, w okolicach tryumfów Chicago Bulls ktoś namalował mu koszulkę tego zespołu z numerem 23



Il. 5. Pałac w Obłęgorku od frontu



Il. 6. Pałac w Obłęgorku od strony werandy



(to jest należąca do Michaela Jordana, wielkiej gwiazdy tego zespołu), obecnie zaś pozwolono krzakom, by zarosły przestrzeń wokół niego<sup>16</sup>.

## Poziomy modelowania rzeczywistości

Na koniec dwa słowa o przetwarzaniu przestrzeni pałacu w Oblęgorku na potrzeby prowadzonej w kolekcji *Sienkiewicz ponowoczesny* cyfrowej opowieści naukowej. By uzyskać optymalny pod względem narracyjnym i estetycznym efekt, modelujemy pokazywaną przestrzeń, często usuwając z niej elementy „przyziemne” związane z jego funkcją muzealną. To modelowanie odbywało się w kilku fazach. Pierwsza faza, niejako analogowa, polegała na fizycznym przygotowaniu pomieszczeń pod kątem określonych wcześniej potrzeb narracyjnych – usunięciu z kadru współczesnych siedzisk, właściwym wyeksponowaniu kluczowych eksponatów (niekiedy zmianie ich miejsca), ewentualnie dodaniu kilku niezbędnych elementów. Tak w np. holu usunęliśmy z kadru współczesną kanapę, a w gabinecie nieco szerzej rozstawiliśmy kluczowe dla nas

eksponaty przy biurku i dodaliśmy dziewiętnastowieczny egzemplarz *Pomocy własnej* Samuela Smilesa. Następnie ze zdjęć cyfrowo usunięto takie przedmioty, jak kaloryfery, czujniki dymu itp. Również cyfrowo poprawiono widok niektórych ważnych elementów (np. usunięto odbicia światła na grafikach z salonu; zob. il. 7), a obraz Stanisława Witkiewicza przedstawiający Sienkiewicza podczas podróży amerykańskiej „przewieszono” cyfrowo z przeciwległej ściany, tak by zmieścił się w optymalnym ujęciu gabinetu (zob. il. 8). Następnie usunięto kolor ze zdjęć, pozostawiając go na elementach aktywnych i dodając do nich obramowanie, służące zaznaczeniu, który obiekt jest właśnie aktywny i może po kliknięciu myszką zaprowadzić do odpowiadającego mu artykułu.

W efekcie opisanych wyżej zabiegów powstała nowa przestrzeń, sfunkcjonalizowana pod kątem skutecznej narracji naukowej i intuicyjnego sterownia – czerpiąca z przestrzeni muzeum i dawnej rezydencji pisarza, jednak zupełnie swoista.



Il. 7. Salon, Pałac Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, Muzeum Narodowe w Kielcach

## Zakończenie

Oczywistym zabiegiem w prezentowaniu treści naukowych jest podsuwanie czytelnikowi tropów i podziałów strukturalnych, ułatwiających lekturę i wskazujących na zawarte treści. Przy publikacjach papierowych stosowane są indeksy (najczęściej osobowe, rzadziej rzeczowe), często też opatruje się artykuły słowami kluczowymi. Niekiedy najważniejsze elementy wizualne zamieszcza się jako ilustracje. Publikacja w formie kolekcji cyfrowej pozwala nadać tego typu zabiegom zupełnie inną skalę – wyeksponować niektóre przestrzenie, przypisać do tekstów różnorakie kategoryzacje, zaś poszczególne fragmenty połączyć z elementami wizualnymi. Tak jak w przedstawionym w artykule przypadku, może się zdarzyć, że niektóre z kategorii niejako przy okazji wyeksponują teksty czy problematykę mogącą zostać uznana za intymną. Również w sferze wizualnej możliwość „dotknięcia” tych stref przez różnorakie wykorzystywane w kolekcji grafiki jest dosyć duża – zwłaszcza gdy wykorzystywane są przestrzenie i eksponaty zwracające uwagę

na tematykę związaną z intymnością bohatera kolekcji cyfrowej. Co należy jednak podkreślić, zarówno w kolekcji *Sienkiewicz ponowoczesny*, jak i w innych poważnych publikacjach naukowych, eksponowanie kwestii intymnych czy takich, które mogą być uznane za skandaliczne, nie jest celem – pojawia się niejako przy okazji poruszania istotnych kwestii badawczych.

**Key Words:** Henryk Sienkiewicz, intymacy, scientific digital collection, Palace in Oblegorek, artist's home

**Abstract:** The article presents the fields in which the scientific contents published on the internet may touch the topics that are considered intimate. The basis for the analysis is the digital collection entitled *Postmodern Sienkiewicz* on the NPLP.PL platform, with reference to the process of its creation by the team of Nowa Panorama Literatury Polskiej, while realizing the grant entitled *Postmodern Sienkiewicz – digital laboratory*. The analyses indicate that the contents which may be considered intimate or indecent are sometimes exhibited in the process of 1) structuring and categorizing digital contents, if they are within texts which constitute an important element of analyses presented in a digital collection, 2) using photographs of items and rooms related to intimate elements of an



Il. 7. Salon, Pałac Henryka Sienkiewicza w Oblegorku, Muzeum Narodowe w Kielcach

author's biography as an illustrative material, 3) using visuals (such as pictures of graphics) which draw attention to such issues.

<sup>1</sup> H. Sienkiewicz, *Listy*, t. 5, cz. 2, oprac., wstęp, przypisy M. Bokszczanin, Warszawa 2009, s. 587–588.

<sup>2</sup> J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, uzup. i oprac. M. Bokszczanin, Warszawa 2012, s. 70. Zob. także kolekcję cyfrową *Przestrzenie Henryka Sienkiewicza* dostępną na portalu Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/1876-1886/> (dostęp: 4.01.2019).

<sup>3</sup> Zespół NPLP uczestniczy w realizacji dwóch dużych projektów cyfrowych i edytorskich finansowanych przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki – *Skamandrycka triada na emigracji* (kierownik: prof. Beata Dorosz) oraz *Dramat polski. Reaktywacja/Kontynuacja* (kierownik: prof. Jacek Kopciński), ich efekty publikowane są na platformie edycji cyfrowych TEL.NPLP.PL.

<sup>4</sup> M. Rudkowska, B. Szleszyński, *Od redaktorów. Wstęp*, w: *Sienkiewicz ponowoczesny*, Warszawa 2019.

<sup>5</sup> B. Szleszyński, A. Kochańska, K. Niciński, *Jak przekazywać naukową wiedzę w Internecie. (Na marginesach kolekcji „PrusPlus” w Nowej Panoramie Literatury Polskiej)*, „Napis” 2015, seria 21, s. 348–359.

<sup>6</sup> A. Bąbel, „Emancypacji mniej niż gdziekolwiek” – męskość i kobiecość, w: eadem, „Self-made man”. *Eksperyment amerykański Henryka Sienkiewicza*, „Sienkiewicz ponowoczesny” [kolekcja cyfrowa], Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/emancypacji-mniej-niz-gdziekolwiek/> (dostęp: 26.02.2019).

<sup>7</sup> Eadem, *Polowanie i pożądanie*, w: eadem, „Self-made man”. *Eksperyment amerykański Henryka Sienkiewicza*, „Sienkiewicz ponowoczesny” [kolekcja cyfrowa], Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/polowanie-i-pozadanie/> (dostęp: 26.02.2019).

<sup>8</sup> G. Borkowska, *Przemoc i erotyka (3). List do Daniela Zglińskiego*, w: eadem, *Sienkiewiczowski teatr okrucieństwa*, „Sienkiewicz ponowoczesny” [kolekcja cyfrowa], Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/daniel-zgliński/> (dostęp: 26.02.2019).

<sup>9</sup> B. Szleszyński, *Ameryka i wolność*, w: idem, *Henryk Sienkiewicz: przestrzeń i biografia. Od Ameryki do Afryki*, „Sienkiewicz Ponowoczesny” [kolekcja cyfrowa], Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/ameryka-i-wolnosc/> (dostęp: 26.02.2019).

<sup>10</sup> Zob. [https://mnki.pl/sienkiewicz/pl/o\\_muzeum/historia](https://mnki.pl/sienkiewicz/pl/o_muzeum/historia).

<sup>11</sup> A. Pieńkos, *Dom sztuki. Siedziby artystów w nowoczesnej kulturze europejskiej*, Warszawa 2005; *Pracownie i dom artysty XIX i XX wieku. Mitologia i rzeczywistość*, red. A. Pieńkos, Warszawa 2002; *Writers' Houses and Making of Memory*, ed. H. Hendrix, New York 2008.

<sup>12</sup> O niektórych aspektach warstwy wizualnej zob. B. Szleszyński, A. Kochańska, K. Niciński, op. cit., s. 348–359. O wykorzystaniu elementów obszerne opowiada Konrad Niciński w filmie *Jak powstaje warstwa wizualna Nowej Panoram Literatury Polskiej?* na kanale YouTube Nowa Panorama Literatury Polskiej (<https://www.youtube.com/watch?v=HAllo5lrc7U>).

<sup>13</sup> B. Szleszyński, fragment *Afryka – Kronika zapowiedzianej febrzy*, artykuł *Henryk Sienkiewicz: przestrzeń i biografia. Od Ameryki do Afryki*, „Sienkiewicz ponowoczesny” [kolekcja cyfrowa], Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/afryka-kronika-zapowiedzianej-febry/> (dostęp: 25.02.2019).

<sup>14</sup> Na stronie Muzeum Narodowego ów obraz opisany jest następująco: „Prezentowany obraz pt. *Królowna Darjabaru w mocy korsarza* stanowi ilustrację do *Opowiadania księżniczki z Darjabaru z Opowieści o Chudadadzie i jego braciach*. Przedstawia pojmaną księżniczkę i pilnującego ją korsarza, stojących na dziobie pirackiego statku, na tle żagli. Korsarz wiezie kobietę do Kairu, by tam podarować ją przyjacielowi. Księżniczka jest częściowo obnażona, co dowodzi, że ma już status niewolnicy, gdyż w myśl obyczajów, tylko one mogły pokazywać się półnagie. Na głowie ma chustę z gazy zdobioną sznurami pereł, zasłaniającą część twarzy. Jej wzrok skierowany jest w stronę morza. Do burty statku przywiązanych jest pięć odciętych głów, należących do towarzyszy korsarza, którzy polegli w walce o księżniczkę”, [https://mnki.pl/pl/obiekty\\_tygodnia/2018/pokaz/259,krolowna\\_darjabaru\\_w\\_mocy\\_korsarza](https://mnki.pl/pl/obiekty_tygodnia/2018/pokaz/259,krolowna_darjabaru_w_mocy_korsarza), 4 (dostęp: 26.02.2019).

<sup>15</sup> J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, s. 255. Zob. także kolekcję cyfrową *Przestrzenie Henryka Sienkiewicza* na portalu Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/1897-1906/>.

<sup>16</sup> I. Piotrowski, *Zagłoba w Warszawie*, w: idem, „*To wielki polski patriota i zasługuje na uhonorowanie*”. *Pomniki i inne upamiętnienia Henryka Sienkiewicza w przestrzeni publicznej*, „Sienkiewicz ponowoczesny” [kolekcja cyfrowa], Nowa Panorama Literatury Polskiej, <http://nplp.pl/artykul/zagloba-w-warszawie/> (dostęp: 1.03.2019).

